



Zaproszenie czy podpalenie? Nie będzie ścigania sprawców pożarów przy ul. Gospodarskiej w Iławie [WRACAMY DO TEMATU]

data aktualizacji: 2025.05.09



Na pierwszy rzut oka wygląda to zaskakująco, ale, jak nam powiedziała rzeczniczka iławskiej policji, takie są procedury. Nie będzie ścigania domniemyanych sprawców wielkich pożarów przy ulicy Gospodarskiej w Iławie, bo właściciel tego terenu nie zdecydował się na złożenie wniosku w tym zakresie. Pytanie, czy w przypadku tak dużych pożarów ściganie nie powinno odbywać się z urzędu, niezależnie od decyzji właściciela.

Wracamy do tematu pożarów, które straż pożarna w majówkę gasiła na terenie działki z pustostanami przy ulicy Gospodarskiej w Iławie.

Chociaż od dawna nikt tu nie mieszka, nie jest to pustkowie - w pobliżu są i domy jednorodzinne, i bloki osiedla Ostródzkiego.

- Policjanci, którzy interweniowali na miejscu zdarzenia, po rozmowie z właścicielem nieruchomości ustalili, że prawdopodobnie doszło do zaproszenia ognia przez osoby bezdomne albo młodzież, która się tam grupuje. Właściciel oświadczył, że często dochodzi tam do kradzieży, spożywania alkoholu i dewastacji mienia. Jednocześnie właściciel nie zgłosił zawiadomienia o celowym zniszczeniu mienia poprzez podpalenie i nie zażądał ścigania sprawców, poprosił tylko policjantów o częstsze patrole w tym miejscu. Natomiast funkcjonariusze zwrócili właścicielowi uwagę, że jeśli nie chce, aby do podobnych zdarzeń dochodziło w przyszłości, miejsce to powinno zostać lepiej zabezpieczone

- poinformowała nas asp. szt. Joanna Kwiatkowska, oficer prasowy Komendy Powiatowej Policji w Iławie.

Zaproszenie i okoliczności, o których mowa powyżej, oznaczają, że właściciel podejrzewał **działanie nieumyślne**, ale jednocześnie, że ktoś jednak przyczynił się do wybuchu pożarów.

Natomiast w Internecie, po publikacji informacji o kolejnych pożarach na tej samej działce, było dużo spekulacji dotyczących możliwości podpalenia – **działania umyślnego**.

Straż pożarna, jak nam powiedział oficer prasowy Komendanta Powiatowego PSP w Iławie mł. bryg. Krzysztof Rutkowski, nie jest w stanie tego potwierdzić. Pożary w momencie dojazdu strażaków były już bardzo rozwinięte; nikogo nie złapano "za rękę".

- Do pierwszego pożaru pustostanu na ulicy Gospodarskiej w Iławie doszło 1 maja około godziny 15:00; wówczas palił się murowany kurnik. Ten pożar, chociaż bardzo mocno rozwinięty, udało się dość szybko opanować i nie ujawniono żadnych osób poszkodowanych. O kolejnym pożarze na tej samej działce strażacy zostali poinformowani następnego dnia po godzinie 6:00 rano. Tym razem palił się inny budynek, bliźniaczy i o podobnych rozmiarach i pożar również był już bardzo rozwinięty. 2 maja po godzinie

17:00 wpłynęło jeszcze jedno zgłoszenie, że widać szary dym unoszący się nad pogorzeliskiem. Okazało się, że w okolicy dwóch wcześniejszych pożarów tym razem paliła się trawa

- relacjonuje rzecznik KP PSP w Iławie.

Jednocześnie wiadomo, że pożary, do których doszło w majówkę, to nie były pierwsze interwencje straży pożarnej na tej działce.

Ta sytuacja rodzi pytania o adekwatność przepisów. Może zaskakiwać, że w mieście wybuchają na tej samej działce kolejne duże pożary, co wzbudza duże zaniepokojenie społeczne i wymaga trudnej i kosztownej akcji strażaków, ponadto ma swoje skutki środowiskowe - a domniemani sprawcy nie są w ogóle ścigani.

Takie jednak są przepisy, że decyzję w zakresie wniosku o ściganie ewentualnych sprawców, składa właściciel. W tym przypadku decyzja jest taka, że ci domniemani sprawcy, czy działali umyślnie czy nieumyślnie, nie poniosą konsekwencji.

Red. kontakt@infoilawa.pl.

Źródło:

<https://www.infoilawa.pl/aktualnosci/item/78189-zaproszenie-czy-podpalenie-nie-bedzie-scigania-sprawcow-pozarow-przy-ul-gospodarskiej-w-ilawie-wracamy-do-tematu>